

Sygn. akt: II AKa 300/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Mazur
Sędziowie	SSA Robert Kirejew SSO del. Andrzej Ziębiński (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dąbrowie Górniczej Wioletty Korusiewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. sprawy

T. P. s. Z. i G., ur. (...) w J.

oskarżonego z art. 148 § 1 kk

na skutek apelacji obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 kwietnia 2016 roku

sygn. akt XXI K 14/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonego T. P. na rzecz oskarżycielek posiłkowych B. S. i O. P. kwoty po 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie odwoławcze;
4. zwalnia oskarżonego T. P. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Witold Mazur SSA Robert Kirejew

II AKa 300/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XXI K 14/16, oskarżonego T. P. uznał za winnego tego, że w dniu 11 października 2014 roku w D., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojej żony A. P., dusił ją, powodując nacisk na jej szyję, w wyniku czego spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonej w postaci masywnego zespołu wybroczyn krwawych śródskórnych, silnego zastoj krwi w obrębie szyi i głowy, obustronnych wylewów krwawych podspójkowych, otarć naskórka na przedniej powierzchni szyi, obfitych podbiegnięć krwawych tkanek miękkich wokół kości gnykowej, chrząstek krtani i okolicy rozwidlenia tętnicy szyjnej wspólnej lewej oraz mięśni szyi, przyżyciowego złamania chrząstki różkowatej po stronie lewej, silnego przekrwienia i obrzęku mózgu rozdęcia, obrzęku i licznych wybroczyn krwawych podopłucnowych oraz ograniczonych stłuczeń płata dolnego płuca lewego - oraz zagardlenie przez zadławienie skutkujące zgonem A. P., czym oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k., wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 12 października 2014 roku godz. 07.00 do dnia 29 kwietnia 2016 r. Na podstawie art. 77 § 2 k.k. wyznaczył surowsze ograniczenie do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia z kary orzeczonej w punkcie 1 wyroku, ustalając, że oskarżony może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu kary 13 lat pozbawienia wolności. Na zasadzie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia nawiązki na rzecz O. P. w wysokości 100.000 złotych. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci: noża z rękojeścią koloru czarnego, koszuli i spodni piżamowych, kurtki wiatrówki koloru czarnego, koszulki z krótkim rękawem koloru szarego, spodni dżinsowych koloru granatowego, pary butów sportowych koloru brązowo-czarnego z beżowymi wstawkami oraz poszewki z poduszki zapisanych pod numerem (...) księgi przechowywanych przedmiotów, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Katowicach. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. kwotę 369 zł, która to kwota obejmuje podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. S., kwotę 3.240 zł złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od wyroku tego apelacje wnieśli obaj obrońcy oskarżonego.

Obrońca oskarżonego - adw. B. M., podnosząc, iż zaskarżył wyrok „w części dotyczącej wyznaczenia surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia z orzeczonej kary 15 lat pozbawienia wolności”, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

1. przyjęciu przez Sąd Okręgowy w Katowicach, że oskarżony T. P. działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia zbrodni zabójstwa, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i okoliczności faktycznych, w tym sposobu działania oskarżonego i jego zachowania w chwili popełnienia czynu, oceniona z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym;
2. uznaniu, że w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, w związku z którym Sąd Okręgowy w Katowicach, wymierzając oskarżonemu karę 15 lat pozbawienia wolności, w oparciu o art. 77 § 2 k.k. wyznaczył surowsze ograniczenie do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k., podczas gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, takie jak uprzednia niekaralność, dobra opinia środowiskowa, zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, uzasadniają przekonanie, iż odbycie przewidzianego ustawą limitu kary będzie wystarczające dla zmiany dotychczasowej postawy życiowej T. P..

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że T. P. dopuścił się przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia A. P.,
2. uchylenie lub zmianę rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 3 zaskarżonego wyroku, mocą którego na podstawie art. 77 § 2 k.k. wyznaczono surowsze ograniczenie do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia z orzeczonej kary pozbawienia wolności, ustalając, że oskarżony może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu 13 lat pozbawienia wolności,
3. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego - adw. J. Z. zaskarżył wyrok w zakresie orzeczenia co do kary, zarzucając jej rażąco niewspółmierność poprzez wyznaczenie surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia z kary orzeczonej w punkcie 1 wyroku, ustalając, że oskarżony może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu kary 13 lat pozbawienia wolności, co nie wydaje się słuszne, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące popełnieniu niniejszego zdarzenia, a przede wszystkim aktualną postawę oskarżonego, na której podstawie można ocenić, że dotychczasowy przebieg resocjalizacji wywiera pozytywny wpływ na kształtowanie prawidłowej postawy społecznej oskarżonego, w związku z czym można obecnie wykluczyć, iż dłuższa niż 10-letnia izolacja oskarżonego okaże się zbędna i niecelowa.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia z kary orzeczonej w punkcie 1 wyroku, ustalając, że oskarżony może ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie wcześniej niż po odbyciu kary 10 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przed ustosunkowaniem się do sformułowanych w środkach odwoławczych zarzutów wypada na wstępie zwrócić uwagę na błędne określenie przez adw. B. M. zakresu zaskarżenia. Skoro bowiem w swej apelacji kwestionuje on przyjętą przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku postać zamiaru, jaki towarzyszył działaniu oskarżonego, to nie powinno budzić wątpliwości, iż w istocie jego apelacja zwrócona jest przeciwko całości wyroku, a nie jedynie rozstrzygnięciu opartemu na treści art. 77 § 2 k.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez tego obrońcę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mającego polegać na niezasadnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że oskarżony T. P. działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia zbrodni zabójstwa, należy stwierdzić, iż zarzut ten jest niezasadny.

Kwestionując ustalenie, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. P., obrońca odwołał się do wyjaśnień oskarżonego, jego relacji z pokrzywdzoną, zakwestionował opinię (...) w K., wreszcie zarzucił niewyczerpanie przez Sąd Okręgowy wszystkich dostępnych możliwości dowodowych, konkludując, iż oskarżonemu należy przypisać działanie z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. P..

Przytoczona argumentacja nie jest trafna.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach rzeczywiście zaprzeczył, aby jego intencją było spowodowanie śmierci A. P.. Sąd Okręgowy nie popełnił wszakże błędu, odmawiając dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym fragmencie jako sprzecznym z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wskazującym w szczególności na to, iż śmierć pokrzywdzonej nastąpiła na skutek zagardlenia przez zadławienie, ucisk szyi był silny, ofiara broniła się przed atakiem oskarżonego, który trwał od 3 do 4 minut. Okoliczności te w ocenie Sądu I instancji przekonują, iż - wbrew twierdzeniom oskarżonego - działał on w sposób zdecydowany i z dużą determinacją, aby swój zamiar zrealizować.

W znacznej części autor apelacji podziela powyższe uwagi, przyznając, iż wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej opisują przedmiotowe zdarzenie, „są szczątkowe i w istocie nie pozwalają na odtworzenie tego, w jaki sposób sprawca działał fizycznie na ciało pokrzywdzonej”. Uznaje też za bezsporne, iż „oskarżony zacisnął dłonie wokół szyi pokrzywdzonej”, jak też że pokrzywdzona „bronila się, o czym świadczy wymaz wyskrobiny spod paznokci prawej ręki A. P. i widoczne zdrapania na twarzy oskarżonego”. Otóż już w świetle tych przyznanych przez skarżącego okoliczności ustalenie zamiaru bezpośredniego zabójstwa nie może budzić zastrzeżeń. Jeżeli bowiem pokrzywdzona bronila się przed oskarżonym, zadając mu obrażenia w postaci wielomiejscowych liniowych otarć naskórka, w tym na jego twarzy, to oznacza to, że w momencie duszenia oskarżony i ofiara byli zwróceni twarzami do siebie i atak nie był wcale krótkotrwały. Oskarżony musiał bowiem przełamać obronę pokrzywdzonej, co z kolei oznacza, że działał w sposób zdecydowany i celowy. Jeśli dodatkowo uwzględni się na podstawie bezspornie stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała (złamania chrząstki różkowatej, intensywnych podbiegnięć krwawych tkanek miękkich szyi, masywnego zastoju krwi w obrębie głowy), że ucisk szyi był bardzo silny, którą to okoliczność autor apelacji przemilcza, to przyjęcie, iż oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim dokonania zabójstwa, a więc celem, do jakiego dążył, było spowodowanie śmierci pokrzywdzonej A. P., nie może budzić wątpliwości. Tylko taka postać zamiaru może bowiem towarzyszyć działaniu sprawcy skierowanemu wyłącznie na szyję ofiary (doznane przez pokrzywdzoną obrażenia zewnętrzne były ograniczone do okolicy szyi, k. 700), w formie silnego i długotrwałego ucisku, połączonego z uporczywym przełamywaniem oporu pokrzywdzonej.

W tej sytuacji kwestionowane w apelacji, a oparte na opinii (...) w K. - Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej, ustalenie, iż oskarżony dusił pokrzywdzoną przez co najmniej 3 minuty, nie miało dla przyjęcia postaci zamiaru decydującego znaczenia. Z innych wskazanych wyżej dowodów wynika bowiem, że ucisk szyi nie był krótkotrwały. Podkreślić wszakże należy, iż przedstawiona przez autora apelacji argumentacja zmierzająca do zakwestionowania tego ustalenia jest nieprzekonująca.

Nie mogła być skuteczna podjęta przez skarżącego próba podważenia kompetencji obu wydających opinię lekarzy, oparta na twierdzeniu, że głównym autorem opinii jest 30-letni lekarz bez doświadczenia zawodowego, a drugi z lekarzy, trochę starszy, dopiero jest w trakcie szkolenia z medycyny sądowej. Zauważyć należy, iż opinia została sporządzona przez dwóch lekarzy -R. S. i C. J., których wiedza i kompetencje zawodowe zostały pozytywnie zweryfikowane przez właściwe organy powołanej przez Sąd Okręgowy do opracowania opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej (...) w K.. Teza o braku wystarczającego doświadczenia zawodowego R. S. jest gołosłowna, a kwestionowanie jego kompetencji z uwagi na wiek zupełnie niezasadne. Trzeba też mieć na uwadze, że opinię sporządziło dwóch lekarzy, a zatem wszelkie zawarte w niej oceny i wnioski zostały sformułowane nie tylko przez R. S., lecz również C. J., odnośnie do którego uwagi skarżącego są wręcz nieprawdziwe. Ma on bowiem 46 lat, jest doktorem medycyny, specjalistą medycyny sądowej oraz wykładowcą Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo-Lekarskiej (...) w K.. Nie jest zatem jedynie „trochę starszy” od lekarza R. S. (różnica wieku wynosi 16 lat) i nie odbywa dopiero szkolenia z medycyny sądowej (jest w tej dziedzinie „specjalistą”).

Także próba podważenia opinii z uwagi na jej treść nie mogła być skuteczna. W opinii ustnej wskazano, że podany w opinii pisemnej minimalny czas niezbędny ucisku na szyję jest faktem stwierdzonym „w powszechnie uznawanej literaturze medyczno-sądowej”, opartym na opisanych badaniach. Skoro wyniki tychże badań znalazły powszechną akceptację w literaturze fachowej, to nie sposób - jak czyni to skarżący - kwestionować ich wartości diagnostycznej. Opinia została zatem oparta na wiedzy specjalistycznej wydających ją kompetentnych lekarzy, jest pełna i jasna. Jako taka została oceniona nie tylko przez Sąd Okręgowy, ale też przez strony i ich reprezentantów procesowych, w tym obrońców oskarżonego, którzy nie zgłosili wniosku o wydanie innej opinii w trybie art. 201 k.p.k.

Podnieść należy, iż ustalając postać zamiaru, Sąd I instancji odwołał się również do stosunku oskarżonego do pokrzywdzonej, jak też jego zachowania bezpośrednio po popełnieniu inkryminowanego czynu. Nie ma potrzeby powtarzania w tym miejscu trafnych wywodów sądu a quo, aczkolwiek w związku z przytoczoną w apelacji argumentacją wypada zauważyć, iż wprawdzie brak podstaw do przyjęcia, by oskarżony przed zdarzeniem używał wobec pokrzywdzonej przemocy fizycznej, to okoliczność ta nie może prowadzić do sfalsyfikowania kwestionowanego

ustalenia Sądu. Materiał dowodowy pozwala bowiem na bezsporne ustalenie, przyznane przez skarżącego, iż stosunki między oskarżonym i jego żoną były „napięte”. Oskarżonym powodowała zazdrość o żonę, która bezpośrednio przed zdarzeniem zaproponowała rozwód. Te właśnie okoliczności pozwoliły Sądowi meriti na dokonanie ustaleń w zakresie motywacji oskarżonego, który, działając w zamiarze nagłym, zdecydował się pozbawić pokrzywdzoną życia.

Obrońca oskarżonego zarzucił także niewyczerpanie przez Sąd Okręgowy wszystkich dostępnych możliwości dowodowych. Niesprecyzowanie w apelacji, na czym konkretnie miało polegać to uchybienie i przeprowadzenia jakich to konkretnych i niezbędnych czynności dowodowych zaniechał Sąd I instancji, uniemożliwia precyzyjne odniesienie się do tego twierdzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, przed zamknięciem przewodu sądowego strony nie żądały uzupełnienia postępowania dowodowego. Jedyny wniosek dowodowy złożony na etapie postępowania odwoławczego przez jednego z obrońców oskarżonego został przez Sąd Apelacyjny uwzględniony, a dowód z przesłuchania świadka przeprowadzony na rozprawie apelacyjnej.

Reasumując dotychczasowe rozważania, należy zatem podkreślić, iż na pełną aprobatę zasługuje ustalenie, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. P. i tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, iż działał on cum dolo eventuali.

Skuteczne okazały się natomiast zarzuty obu skarżących, wskazujące na niezasadność zastosowania wobec oskarżonego instytucji z art. 77 § 2 k.k., aczkolwiek nie tylko z przyczyn wskazanych we wniesionych środkach odwoławczych. Dalsze rozważania warto wszakże poprzedzić uwagami o charakterze ogólnym.

W § 2 art. 77 k.k. ustawodawca upoważnił sąd, który wymierza karę wymienioną w art. 32 pkt 3-5 k.k., do wyznaczenia surowszego ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k., zarazem zaznaczając, iż może to nastąpić „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Ten ostatni zwrot to typowa klauzula generalna i rolą sądu jest wypełnienie jej treścią wynikającą z ocen opartych na realiach konkretnej sprawy. Nie oznacza to zarazem, że omawiana przesłanka, choć ogólnikowa i nieskonkretyzowana, podlega dowolnej i niczym nieograniczonej interpretacji. Wypadek musi być bowiem „uzasadniony” i to w „szczególny” sposób. Chodzi więc o wypadek wyjątkowy, nacechowany wystąpieniem nadzwyczajnych okoliczności. Z tego właśnie powodu klauzula ta musi być rozumiana ściśle. W konsekwencji uprawnienie do zastosowania instytucji z art. 77 § 2 k.k. nie może być rozumiane jako zwykła prerogatywa sądu. Przeciwnie, skorzystanie z tego uprawnienia ma być wyjątkiem w procesie wyrokowania, nie regułą, a nastąpić może wyłącznie na podstawie szczególnych, nietypowych okoliczności.

W orzecnictwie i doktrynie w sposób niejednolity interpretuje się klauzulę generalną z art. 77 § 2 k.k. Przeważa stanowisko, iż o wyznaczeniu dłuższych okresów odbywania kary przed możliwym terminem zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, niż okresy określone w art. 78 k.k., decydować powinien charakter popełnionego przestępstwa i konieczność zaspokojenia w wyroku społecznego poczucia sprawiedliwości (A. Zoll [w:] A. Zoll [red.], Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, Warszawa 2012, s. 987 i 996; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 września 2005 r., II AKa 165/05, KZS 2005, z. 10, poz. 25; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2011 r., II AKa 438/10, LEX nr 846488). Formuluje się jednak także stanowisko, iż stosowanie art. 77 § 2 k.k. należy ograniczyć jedynie do tych sytuacji, w których już na etapie wymiaru kary prognoza kryminologiczna jest niekorzystna dla skazanego, ponieważ wiadomo, iż po upływie okresów przewidzianych w art. 78 k.k. indywidualnoprzewencyjne cele kary nie zostaną jeszcze osiągnięte (P. Hofmański, L. K. Paprzycki [w:] M. Filar [red.], Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 403-404; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lipca 2004 r., II AKa 139/04, LEX nr 148554, Prok.i Pr.-wkl. 2005/6/21, KZS 2005, nr 6, poz. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 listopada 2007 r., II AKa 346/07, KZS 2008, nr 2, poz. 62).

Nie wydaje się trafne interpretowanie klauzuli generalnej z art. 77 § 2 k.k. wyłącznie przez pryzmat okoliczności podmiotowych, bądź to wyłącznie w kontekście okoliczności przedmiotowych. Przesłanka „szczególnie uzasadnionego wypadku” może być bowiem spełniona in concreto zarówno z uwagi na okoliczności związane z osobą skazanego (np. szczególnie wysoki stopień demoralizacji, niepodatność na oddziaływanie penitencjarne) lub wyłącznie z uwagi

na charakter przestępstwa (np. szczególnie brutalny, drastyczny sposób jego popełnienia), jest też możliwy zbieg szczególnych okoliczności podmiotowych i przedmiotowych. W każdym jednak przypadku zastosowania instytucji z art. 77 § 2 k.k. konieczne jest precyzyjne wskazanie, jakie to wyjątkowe okoliczności występujące w danej sprawie pozwoliły sądowi na uznanie, iż in concreto wystąpił „szczególnie uzasadniony wypadek”.

Tymczasem w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku na zaistnienie takich wyjątkowych okoliczności nie wskazano. Uzasadniając zastosowanie w niniejszej sprawie instytucji z art. 77 § 2 k.k., Sąd Okręgowy wskazał jedynie, iż uwzględniając charakter popełnionej zbrodni, w szczególności postać zamiaru, baczyl na społeczne oddziaływanie kary, a także na jej konieczną dolegliwość wobec oskarżonego (str. 14-15 uzasadnienia). Mimo że kwestia ta nie została wprost wyeksplikowana, taka motywacja prowadzi do wniosku, że w ocenie Sądu Okręgowego sam fakt popełnienia zbrodni zabójstwa z zamiarem bezpośrednim stanowi „szczególnie uzasadniony wypadek” w rozumieniu art. 77 § 2 k.k. Z takim stanowiskiem zgodzić się nie sposób. Gdyby rzeczywiście popełnienie zbrodni zabójstwa miało być wystarczającą przesłanką do zastosowania instytucji z art. 77 § 2 k.k., nie stałoby na przeszkodzie, aby ustawodawca wprost taką regulację zawarł w przepisie. Posłużenie się klauzulą generalną wskazuje, że samo popełnienie nawet najpoważniejszej zbrodni nie może być utożsamiane ze skonkretyzowaniem się przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku”. Konieczne jest, o czym już była mowa, wystąpienie szczególnych okoliczności, za jakie nie może być uznane wyczerpanie ustawowych znamion danego typu czynu zabronionego, nawet stanowiącego zbrodnię.

Nie negując trafności oceny Sądu I instancji co do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionej przez oskarżonego zbrodni i wysokiego stopnia jego winy, brak jest w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniających przyjęcie, że wystąpił „szczególnie uzasadniony wypadek”. Takich okoliczności Sąd Okręgowy nie wskazał. Także Sąd Apelacyjny takich szczególnych okoliczności w niniejszej sprawie się nie dopatrywał.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu pod wpływem impulsu. Czyn nie był zatem planowany. Towarzyszył jego popełnieniu zamiar nagły (dolus repentinus), a nie przemyślany (dolus premeditatus). Działanie oskarżonego nie miało charakteru szczególnie drastycznego. Wprawdzie nie pozbawione było pewnej brutalności, lecz jej stopień upoważniałby do uznania czynu oskarżonego za wypadek „uzasadniony”, lecz już nie za uzasadniony „szczególnie”, a więc wyjątkowy. Jednocześnie takie okoliczności, jak uprzednia niekaralność, dobra opinia środowiskowa, wyrażenie skruchy, wskazują, że oskarżony nie jest osobą wysoce zdemoralizowaną, niepodatną na oddziaływania resocjalizacyjne. Brak zatem podstaw do uznania, że w sprawie wystąpił „szczególnie uzasadniony wypadek” w rozumieniu art. 77 § 2 k.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, uchylając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3 oparte na treści art. 77 § 2 k.k., a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Zasadził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych zwrot kosztów zastępstwa advokackiego w postępowaniu odwoławczym, a kierując się aktualną sytuacją materialną oskarżonego, zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze po myśli art. 624 § 1 k.p.k. i obciążył nimi Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Witold Mazur SSA Robert Kirejew